

Nasze sprawy

◇ Raduje się Bazylika.

W poniedziałek 3 września dwie szkoły podstawowe: Nr 2 i 4, Gimnazjum nr 2, Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół Budowlanych i Zespół Szkół Zawodowych, poprzez uroczyste Msze Święte rozpoczęły nowy rok szkolny. Wielkie dzięki uczestnikom i organizatorom. Specjalna wdzięczność dla „dwójki” za odnalezienie siebie na Mszy Św. o godz. 7.00. Głęboki ukłon dla autorów pięknej oprawy liturgicznej Mszy Św. o godz. 10.00 dla Zespołu Szkół nr 1.

◇ Tajemniczy zakład pracy.

Każda szkoła jest zakładem pracy. Specyficzny to zakład. W ostatnim dziesięcioleciu wiele zakładów upadło. Stąd – ludzie pozbawieni pracy. Zakład pracy noszący imię szkoła – wciąż się rozwija. Malkontenci twierdzą, że ten zakład podupada. Optymiści są pełni uznania dla rozwoju, któremu skrzydeł dodała reforma szkolnictwa. Oby ten pełen tajemnic zakład, jakim jest szkoła był miejscem wyężonej pracy tak dla uczniów jak i nauczycielstwa. Jednocześnie niech to będzie miejsce sprawiedliwego oceniania i wynagrodzenia tak ucznia jak i nauczyciela.

◇ Wakacyjny konkurs.

Radosne zadanie wyznaczył grupie ministrantów naszej parafii ks. Artur Chrostek: Niech każdy uczestnik służby ołtarza codziennie stanie przy Mszy Św. podczas wakacji. Zwycięzców będzie czekała specjalna nagroda. Większość ministrantów uznała, że ta propozycja jest niezyciowa. Jeśli wakacje są dniami wolnymi od szkoły to i wolnymi od obowiązkowej służby ministranckiej. Byli jednak zapaleńcy. Wśród nich znalazł się Maciek Udała z klasy VI oraz Maciek Kubasiak z klasy IV. Od 26 czerwca do 1 września opuścili tylko jeden raz służenie na Mszy Św. tygodniowej. Wielkie uznanie dla dwójki gorliwych ministrantów oraz ich szlachetnych rodziców.

◇ Zmiana warty.

Oazę młodzieży w tym roku szkolnym będzie prowadził ks. Artur Chrostek. Również dalej będzie zajmował się lektorami. Opiekę nad młodszymi ministrantami przejął ks. Krzysztof Głowka. Niech Św. Maksymilian, patron służby liturgicznej pomoże, aby odnowione prezbiterium naszej bazyliki wypełniało się ministrantami i lektorami.

Na zbliżający się tydzień życzymy błogosławieństwa Bożego i obfitych łask, zwłaszcza dla Solenizantów i Jubilatów.

„Bazylika” - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem Ks. Prałata Jakuba Gila

tel. 873-21-10, 873-20-96, E-mail wadbazyli@diecezja.krakow.pl, WWW.bazylika.wadowice.pl

ISSN 1640-0607

9 września 2001 r. Nr 36 (79) Rok 2

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI
MĄDROŚCI:**

Mdr 9, 13-18b

„Prawdziwa mądrość”

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚW. PAWŁA
APOSTOŁA DO FILEMONA:**

Flm 9b-10, 12-17

„Wszyscy są braćmi”

**„Okaż Twemu słudze światło swego oblicza
i naucz mnie Twoich ustaw.”**

EWANGELIA:

Łk 14, 25-33 „Kto nie wyrzeka się wszystkiego, nie może być uczniem Jezusa.”

Wielkie tłumy szły z Jezusem. On zwrócił się i rzekł do nich: <Jeśli kto przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i sióstr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem. Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem. Bo któż z was, chcąc zbudować wieżę, nie usiądzie wpierw, a nie oblicza wydatków, czy ma na wykończenie? Inaczej gdyby założył fundament, a nie zdołałby wykończyć, wszyscy patrząc na to zaczęliby drwić z niego: „Ten człowiek zaczął budować, a nie zdołał wykończyć”. Albo który król, mając wyruszyć, aby stoczyć bitwę z drugim królem, nie usiądzie wpierw i nie rozwa-

Oto słowo Pańskie.

„Taka istnieje różnica między budowlą ziemską a niebiańską, iż ziemską budowlę wznosi się po zebraniu na to środków, niebiańską zaś przez ich rozdanie.

Na pierwszą gromadzimy środki, których nie mieliśmy, dla drugiej porzucamy to, co było naszą własnością”.

św. Grzegorz Wielki

Ogłoszenia parafialne

XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA – 09.09.2001 r.

1. Dzisiaj, rodziny naszej archidiecezji, pielgrzymują do Kalwarii. W przyszłą niedzielę, po każdej Mszy Świętej, udzielamy rodzinom zebranych w naszym kościele specjalnego błogosławieństwa. Prosimy o obecność całymi rodzinami na poszczególnych Mszach Świętych.

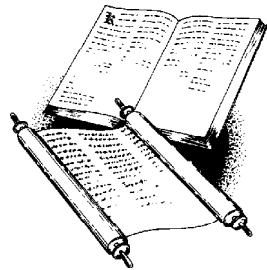
2. Przez cały ten tydzień, przed ołtarzem, będzie ustawiony znak Krzyża Świętego wzywający nasze społeczeństwo do pojednania.

3. W naszej parafii istnieją grupy duszpasterskie opiekujące się dziećmi i młodzieżą. Serdecznie zapraszamy wszystkie dzieci i młodzież do włączenia się w pracę formacyjną: w Żywym Różańcu, w Oazie młodzieży i dzieci, w grupach – Ministrantów i Lektorów, w grupie misyjnej, w KSM-ie, w Wspólnocie Wiara i Światło – opiekującej się dziećmi niepełnosprawnymi.

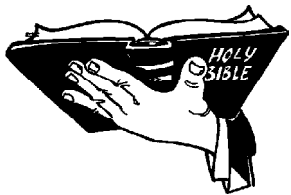
4. W poniedziałek, 24 września pojedziemy do Królowej Tatr – na Rusinową Polanę oraz na Bachledówkę. Wyjazd o godz. 6.30. Koszt przejazdu wynosi 20 zł.

5. Święci tego tygodnia: w czwartek – wspomnienie św. Jana Chryzostoma, biskupa i doktora Kościoła, w piątek – Święto Podwyższenia Krzyża Świętego, w sobotę – wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

/-/ Ks. Jakub Gil - Proboszcz



Pismo święte na codzień:



Poniedziałek: Kol 1, 24 - 2, 3 * Łk 6, 6-11
Wtorek: Kol 2, 6-15 * Łk 6, 12-19
Środa: Kol 3, 1-11 * Łk 6, 20-26
Czwartek: Kol 3, 12-17 * Łk 6, 27-38
Piątek: Lb 21, 4b-9 (albo) Flp 2, 6-11 * J 3, 13-17
Sobota: Hbr 5, 7-9 * J 19, 25-27 (albo) Łk 2, 33-35

Chrzest Św.:



Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim czasie następujące dziecko przyjęło Sakrament Chrztu:

Bartosz Piotr PÓLTORAK, syn Piotra i Renaty

Módlmy się za to dziecko, aby wzrastało w wierze dla chwały Boga i kościoła powszechnego.

Zapowiedzi:

Polecamy Bogu narzeczonych, ufni, że dotrzymają w życiu przysięgi małżeńskiej. Prosimy naszych parafian, by się za nich modlili.

Piotr Wiktor BRYZEK Syn: Franciszka i Aleksandry z d. Jałocha Zam. Wadowice, Os. Pod Skarpą 24/1 i **Magdalena BRANKA** Córka: Janusza i Alicji z d. Brukwicka Zam. Wadowice, ul. Mickiewicza 48



Andrzej CZAJA Syn: Stanisława i Barbary z d. Szatan Zam. Wadowice, ul. Nadbrzeżna 37 i **Magdalena Iwona CIEPŁA** Córka: Mariana i Anny z d. Chrapla Zam. Jaroszowice 83

Niech Bóg napelni ich miłością, która wszystko przetrzyma.

Pożegnaliśmy:

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności:



Urszula RUDKOWSKA, ur. 1919 r., zam. Wadowice, ul. Parkowa
Jadwiga Halina PUKŁO, ur. 1916 r., zam. Wadowice, ul. Mickiewicza
Irena IWANOWICZ-DRABEK, ur. 1951 r., zam. Wadowice, Os. XX-lecia
Janina SPYTKOWSKA, ur. 1936 r., zam. Wadowice, Os. XX-lecia
Władysław RYŁKO, ur. 1931 r., zam. Wadowice, ul. M. Wadowity

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.

ciąg dalszy ze strony 5

tencji Ojczyzny. Poświęćmy się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa i Niepokalanemu Sercu Maryi. Odmawiamy różaniec, adorujemy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Potrzeba wielkiej modlitwy całej Polski.

Zwłaszcza modlitwy dzieci. Nie zapomnijmy, że modlitwa pastuszków z Fatimy uchroniła Portugalię od II Wojny Światowej. W Gietrzwałdzie na wszystkie pytania dzieci skierowane do

Maryi: Czy ludzie się nawrócą? Czy chorzy odzyskają zdrowie? Czy Polska odzyska niepodległość? Matka Boża odpowiadała słowami: „Tak, tylko odmawiajcie różaniec”. Maryja jest naszą Matką i Królową. Jako Królowa otacza nas wszystkich swą opieką i ma prawo stawiać wymagania. Pamiętajmy o tym i odpowiedzmy na Jej wezwanie. Nie potem, ale teraz. Natychmiast i wszyscy. Potem może być za późno. Oby nas nie obciążał grzech zaniedbania.

Intencje mszalne:

Poniedziałek 10 września *Lukasza, Mikołaja*

- 6.⁰⁰ Śp. Roman Komendera
- 6.³⁰ Śp. Helena Kajdas
- 7.⁰⁰ Śp. Zofia Szewczyk
- 7.³⁰ Śp. Danuta Kopyto
- 8.⁰⁰ Śp. Janusz Talar
- 12.⁰⁰ Śp. Stanisława Kasperek
- 18.⁰⁰ Śp. Czesław Korzeniowski

Wtorek 11 września *Piotra, Hiacynty*

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Guzdek
- 6.³⁰ Śp. Helena Kajdas
- 7.⁰⁰ Śp. Anna z mężem
- 7.³⁰ Śp. Danuta Kopyto
- 8.⁰⁰ Śp. Janusz Talar
- Śp. Jan Janik
- 12.⁰⁰ Śp. Rozalia Szewczyk
- 18.⁰⁰ Śp. Jan Kulbacki oraz Stefania i Jan

Środa 12 września *Marii, Gwidona*

- 6.⁰⁰ Śp. Irena Iwanowicz
- 6.³⁰ Śp. Stanisław Guzdek
- Śp. Stanisław i Eleonora Warzecha
- 7.⁰⁰ Śp. Rozalia Szewczyk
- 7.³⁰ Śp. Danuta Kopyto
- 8.⁰⁰ Śp. Janusz Talar
- 12.⁰⁰ Śp. Zbigniew

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

- 18.⁰⁰ Za wszystkich uczestników Nowenny oraz w intencjach składanych próśb i podziękowań

Czwartek 13 września *Jana, Eugenii*

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Guzdek
- 6.³⁰ Śp. Kazimierz Jarzynka
- 7.⁰⁰ Śp. Danuta Kopyto
- 7.³⁰ Śp. Ryszard Kanik w 12 rocz. śm.
- 8.⁰⁰ Śp. Janusz Talar
- 12.⁰⁰ Zmarli z rodziny Ryczków
- 18.⁰⁰ O błog. Boże dla pewnej rodziny



Piątek 14 września *Bernarda, Cypriana*

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Guzdek
- 6.³⁰ W intencji Bogu wiadomej
- 7.⁰⁰ Śp. Helena Błachut
- 7.³⁰ Śp. Danuta Kopyto
- 8.⁰⁰ Śp. Janusz Talar
- 12.⁰⁰ Śp. Helena Chalcarz
- 18.⁰⁰ Śp. Roman Komendera

Sobota 15 września *Marii, Albina*

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Guzdek
- 6.³⁰ Śp. Janina Spytkowska
- 7.⁰⁰ Śp. Helena Kajdas
- 7.³⁰ Śp. Danuta Kopyto
- 8.⁰⁰ O zdrowie i błog. Boże w nowym roku szkolnym dla Macieja, Bartłomieja i Agnieszki
- 12.⁰⁰ Podziękowanie ofiarodawcom mieszkańców Zaskawia i Miedzne
- 18.⁰⁰ Śp. Janusz Talar

Niedziela 16 września *Korneliusza, Cypriana*

- 6.⁰⁰ Śp. Helena Kajdas
- 7.³⁰ Śp. Tadeusz Miarka
- 9.⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o zdrowie i błog. Boże dla całej rodziny w 10 rocz. ślubu Renaty i Adama Turek
- 10.³⁰ Śp. Stanisława Kasperek
- 12.⁰⁰ Śp. Janusz Talar
- 13.¹⁵ Dziękczynna z prośbą o opiekę i błog. Boże dla Franciszka i Emilii Wądrzyków w 50 rocz. ślubu
- 18.⁰⁰ Śp. Stefan i Bronisława Koźbiał

My chcemy Boga w książce, w szkole.



Przez wiele dni ciągu roku bazylika wadowicka tętni życiem. Rozsadza ją młodość. Takim dniem jest niewątpliwie rozpoczęcie roku szkolnego.

W ubiegły poniedziałek, 3 września, przeżyłem wielką radość patrząc na uczestników Mszy Świętych rozpoczynających rok szkolny 2001/2002. Dziękowałem Bogu że dożyłem czasów normalnych. Nie boją się nauczyciele księży, nie lękają się siostry zakonne szkoły, rodzice nie mają problemu jak pogodzić u swych dzieci szkołę z kościołem. Przecież ja dzieciństwo i młodość, a później moje kapłańskie dzieciństwo i młodość kapłańską przeżywałem w chorej rzeczywistości, którą psychiatrzy określają jako schizofrenia. Rozdwojenie jaźni. Od 1945 roku do 1990 roku trwał w naszej ojczyźnie groźny stan psychicznej zapaści. Wydawało się, że społeczeństwo nasze z tej choroby nie wyjdzie, a jednak z radością patrzę na ozdrowienie społeczeństwa w tej materii.

Gdy w tych dniach słyszę oskarżenia, że Solidarność nic w Polsce nie zrobiła, a nawet doprowadziła do wielkiej biedy społeczeństwo - to chciałbym dzisiaj, na rozpoczęcie nowego roku szkolnego przyprowadzić tych publicznych oskarżycieli do bazyliki wadowickiej i powiedzieć im: „Przypatrz się prokuratorze, czy dawniej była możliwa taka Msza Święta? Czy w okresie zniewolenia komunistycz-

nego mógł dyrektor szkoły wraz z gromem nauczycielskim, uczniami i rodzicami razem przeżyć Mszę Świętą?”

Wiem jak to było, bo jako uczeń szkoły podstawowej, a później średniej, nigdy nie miałem możliwości zobaczyć mojego nauczyciela modlącego się na klęczkach. Czy to byli niewierzący? Ależ nie! Oni terroryzowani strachem poddali się pogładowi, że wiara to sprawa prywatna i nie wolno jej afiszować. Tym, czym był milicjant w sprawach porządku zewnętrznego- podległy całkowicie czynnikom rządowym, tym nauczyciel w szkole bezwzględnie podległy i uległy partii. Partia komunistyczna wyraźnie stała na stanowisku, że religia to opium dla ludzi.

Gdy dzieci i młodzież rozpoczynają szkołę, wadowicka bazylika z wielkim szacunkiem i czcią kłania się polskiej Solidarności, bo dzięki niej wreszcie Kościół stał się przyjaznym środowiskiem dla szkoły, a rodzina może w pełni oprzeć się w wychowaniu młodego pokolenia na tych nauczycielach, którzy są razem z ich dziećmi, nie tylko w klasie, ale i przy ołtarzu.

Raduje się bazylika wadowicka szkolnymi sztandarami, niesionymi przez poczty poszczególnych szkół, które stają wśród młodzieży przy ołtarzu pańskim. Są one znakiem honoru danej szkoły. U początku roku, honor i godność tej szkoły zawierzony jest Bogu. On jest źródłem wszelkiej mądrości. On ochroną, każdej godności.

Czy w okresie zniewolenia komunistycz-



Wakacyjne pielgrzymowanie część II

LICHEŃ

Późnym popołudniem pożegnaliśmy Madonnę Jazłowiecką i udaliśmy się do Licheńnia. Matka Boska Licheńska długo na nas czekała, bo dotarliśmy do Niej dopiero po 21-ej. Pokłoniliśmy się Jej, oddaliśmy należny hołd i udaliśmy się na spoczynek.

Nazajutrz wczesnym rankiem, podążyliśmy do kościoła, aby być świadkiem rozpoczęcia zwyczajnego dnia Królowania Matki Bożej Bolesnej. Udało się nam z trudem wcisnąć do zatłoczonego kościoła i tym samym stać się jedną wspólnotą oczekującą na przyjście Pani Licheńskiej. Po zamknięciu kurantów obwieszczających godzinę szóstą, rozległy się fanfary zwiastujące ukazanie się Cudownego Obrazu. Rozmოდłony tłum wiernych upadł na kolana pogrążając się w głębokiej ciszy. Oczy wszystkich skierowane były w główny ołtarz, na którym zaczął ukazywać się wolniutko odsłaniany obraz, aż wreszcie ukazał się w całej wspaniałości. Matka Boża Licheńska była już z nami. Radość wielka, a gdzieniegdzie szloch.

Zaraz też rozpoczęła się Msza Św. koncelebrowana przez 10 kapłanów, w tym także przez naszego księdza Prałata. Główny celebrians powitał naszą pielgrzymkę jako pierwszą, a potem długo wymieniał inne. Po Mszy Św. był czas na zwiedzanie kompleksu sakralnego Sanktuarium budowanego przez księdza Eugeniusza Makulskiego. Duże wrażenie robi Golgota. Sztucznie wykonana skalista stroma góra z labiryntem korytarzy, grot, kapliczek, rzeźb, które stanowią również Sta-

cje Drogi Krzyżowej. Na szczycie ustawiono krzyż, pod którym stoi figura Matki Bożej i św. Jana Apostoła. Z Golgoty doskonale widać będącą w budowie ogromną bazylikę, która posiadać będzie 7 tysięcy miejsc siedzących i 10 tysięcy stojących. Przyległy plac może pomieścić 250 tysięcy wiernych. Będzie to największa świątynia w Polsce, a 11-ta w świecie. Kamień węgielny wyjęty z Grobu św. Piotra poświęcił Ojciec Święty Jan Paweł II w grudniu 1994 r., wmurował go Prymas Józef Glemp w maju 1995 r. Gotową część kościoła dolnego poświęcił Ojciec Święty 12.06.1999 r.

Tego wszystkiego co jest w Sanktuarium w Licheniu nie da się opisać, to trzeba widzieć.

KALISZ

Po pożegnaniu się z Bolesną Królową Polski, skierowaliśmy się w drogę powrotną do Wadowic, ale przez Kalisz, by tam pokłonić się Świętemu Józefowi w sanktuarium znajdującym się w Bazylice Mniejszej p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Cudowny wizerunek św. Józefa zawarty jest w obrazie Świętej Rodziny, na którym św. Józef i Matka Boża stojąc trzymają pośrodku za rączki Dzieciątka Jezus. Obraz ten został ukoronowany koronami papieskimi Piusa VI w 1796 r. Jest to jedyny na świecie obraz św. Józefa ukoronowany papieskimi koronami. W podziemiach Bazyliki znajduje się kaplica ufundowana przez księży

ciąg dalszy ze strony 4

jako wotum wdzięczności dla św. Józefa za ocalenie w obozie zagłady w Dachau. Księża, wraz z pozostałymi więźniami, odprawili 9-cio dniową Nowennę do św. Józefa w intencji uratowania ich od niechybnej śmierci. Zostali uwolnieni przez oddział wojsk amerykańskich w dniu 29.04.1945 r. Warto przypomnieć, że przez obóz w Dachau przeszło 1777 kapłanów, a 858 poniosło śmierć męczeńską.

CZĘSTOCHOWA

U Świętego Józefa byliśmy tylko 40 minut, bo spieszo nam było zdążyć przed wieczorem na Jasną Górę, by pokłonić się Pani Jasnogórskiej w przeddzień Jej Święta. Zamiar ten osiągnęliśmy, zdążyliśmy na czas. Wmieszani w tłumy piel-



To warto przeczytać

Okultyzm i polityka *Nasz Dziennik 01.09.2001.*

W listopadzie 2000r. przebywał w Polsce prof. Nelson Fragelli, który mówił na antenie Radia Maria o zagrożeniach cywilizacji chrześcijańskiej ze strony Unii Europejskiej. Profesor Fragelli z pochodzenia Brazylijczyk, od 20 lat mieszka we Francji. W czasie jednego ze spotkań padło pytanie: „Jak to jest możliwe, że wybory wygrywają w większości krajów świata ugrupowania lewicowe, podczas gdy większość ludzi nie ma poglądów lewicowych?” Profesor Fragelli odpowiedział wówczas: „My jako katolicy, musimy liczyć się z tym, że już na długo przed wyborami odprawiane są rytuały magiczne”. Zapytany, co możemy zrobić, odpowiedział: „Aby temu przeciwdziałać, należy organizować nie-

grzymów dotarliśmy przed Jej Oblicze, dziękując za wszystko cośmy otrzymali, prosząc o dalsze łaski.

W nabożnym nastroju ruszyliśmy już do Wadowic. W pamięci przewijały się obrazy z przeżytych chwil w różnych sanktuariach. Rodziła się wdzięczność panu Bogu za dar przeżycia tych chwil.

Z każdą chwilą zbliżaliśmy się coraz bardziej do Wadowic, a w uszach dało się słyszeć melodię kalwaryjskiej pieśni pątniczej: „Matka Boska... Wadowicka oczekuje nas”. Matka Boska Wadowicka oczekuje nas’.

Przed 21-szą byliśmy już przed naszą bazyliką. Wdzięczni Czcigodnemu Księdzu Prałatowi Gilowi – za zgotowanie nam tak wspaniałej uczy duchowej i panu Kierowcy za szczęśliwy przewóz – udaliśmy się do domów.

Pielgrzym